

Sygn. akt I ACa 845/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2020 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku S.A. w W.**

przeciwko **A. S. (1) i B. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 8 października 2019 r. sygn. akt I C 420/19

I. oddala apelację;

II. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży na rzecz radcy prawnego A. S. (2), prowadzącej kancelarię radcy prawnego w W., kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną pozwanym z urzędu na etapie postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wystąpił przeciwko pozwanym: A. S. (1) i B. S. o zapłatę kwoty 123.221,11 zł, w tym kwoty 113.844,66 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19 marca 2019 roku do dnia zapłaty, kwotę 7.695,91 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty, kwotę 1.664,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty, kwotę 15,89 zł oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Podniósł, że pozwani zawarli umowę kredytu nr (...) z dnia 15 września 2014 roku, zmienioną następnie aneksami. Pozwani nie wywiązali się z terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. Wobec tego powód wypowiedział pozwanym przedmiotową umowę, stawiając należność w stan wymagalności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 7 maja 2019 roku o sygn. akt: VI N-ce 611049/19 nakazano pozwanym: A. S. (1) i B. S., aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu solidarnie zapłacili powodowi kwotę łączną 123.221,11 zł, w tym kwotę 113.844,66 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19 marca 2019 roku do dnia zapłaty, kwotę 7.695,91 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty, kwotę 1664,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty, kwotę 15,89 zł oraz kwotę 1541 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, albo by w tym terminie wnieśli sprzeciw do sądu.

Pozwani w złożonym sprzeciwie wnieśli o uchylenia nakazu zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu. Podnosili, że zapis przewidujący obowiązek uregulowania opłaty operacyjnej oraz odsetek w takiej wysokości stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Ponadto wskazywali, że powództwo jest przedwczesne, albowiem nie zostało wypowiedziane przez osobę posiadającą stosowne pełnomocnictwa. Wnieśli o rozłożenie zobowiązania na raty po 500 zł każda rata, przy czym ostatnia będzie wynosić 721,11 zł, a także o ponowne przeliczenie kredytu, gdyż spłacili ponad 100.000 zł.

Wyrokiem z dnia 8 października 2019 roku o sygn. akt: I C 420/19 Sąd Okręgowy w Łomży zasądził solidarnie od pozwanych: A. S. (1) i B. S. na rzecz powoda (...) Bank S.A w W. kwotę 123.221,11 zł z odsetkami umownymi od kwoty 113.844,66 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 19 marca 2019 roku do dnia zapłaty, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 9.360,56 złotych od dnia 3 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty wraz z kwotą 11.579 zł tytułem kosztów procesu.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że w dniu 12 września 2014 roku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. udzielił A. S. (1) i B. S. kredytu gotówkowego w kwocie 76.835,49 zł na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych oraz kredytu konsolidacyjnego na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów w kwocie 70.585 zł. Całkowita kwota kredytu wynosiła 147.420,49 zł, natomiast całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę ustalona w dniu zawarcia umowy wynosiła 261.906,65 zł. W umowie przewidziano, że raty kredytu będą płatne co miesiąc, do 20- tego dnia każdego miesiąca. Wysokość raty kredytu wynosiła 1.988,70 zł, z zastrzeżeniem, że wysokość pierwszej raty kredytu, która jest ratą wyrównawczą, nie będzie wyższa niż 2.280,26 zł. W umowie zastrzeżono, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu Bank będzie uprawniony do pobierania od niespłaconego w terminie kredytu podwyższonych odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, obowiązującej na dzień powstania zadłużenia przeterminowanego, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 16,00%. Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie: zwłoki kredytobiorcy z zapłatą pełnych rat, wynikających z harmonogramu spłat, za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania, niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, wprowadzenia Banku w błąd co do tożsamości kredytobiorcy poprzez podanie nieprawdziwych danych osobowych, wprowadzenia Banku w błąd przez złożenie dokumentów lub przedstawienie informacji, które okazały się niezgodne ze stanem rzeczywistym oraz niewykonania przez kredytobiorcę żądania ustanowienia zabezpieczenia kredytu w postaci poręczenia cywilnego osób trzecich lub ubezpieczenia na wypadek śmierci w wyniku NW oraz poważnego zachorowania wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej, zgłoszonego przez Bank na skutek złożenia przez kredytobiorcę w okresie pierwszych 12 miesięcy trwania umowy oświadczenia o rezygnacji z grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci w wyniku NW oraz poważnego zachorowania. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytobiorca był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu.

Strony dwukrotnie, w drodze aneksów do umowy kredytu gotówkowego, wydłużały okresy spłaty kredytu:

- aneksem nr (...) z 10 sierpnia 2015 roku do umowy kredytowej strony wydłużyły okres spłaty kredytu o 3 miesiące, to jest do 20 grudnia 2023 roku z jednoczesnym zawieszeniem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych na okres dwóch miesięcy, to jest do 20 listopada 2015 roku;

- aneksem nr (...) z 22 maja 2018 roku wydłużono pozwanym okres kredytowania o 24 miesiące, to jest do 22 grudnia 2025 roku oraz wprowadzono karencję w spłacie rat kapitałowo-odsetkowych na okres 3 miesięcy, to jest do 20 sierpnia 2018 roku.

Wobec braku spłaty zobowiązania, dnia 2 listopada 2018 roku (...) Bank S.A. wezwał każdego z pozwanych do zapłaty zaległości w kwocie 6.483,69 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy. Następnie, w dniu 3 grudnia 2018 roku, wobec nieuregulowania zaległości w spłacie kredytu, strona powodowa złożyła obu pozwany oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytu, z jednoczesnym wskazaniem, że w następnym dniu po upływie okresu wypowiedzenia całość środków kredytowych wraz z odsetkami i kosztami staje się wymagalna i podlega natychmiastowemu zwrotowi na wskazany w wypowiedzeniu rachunek. Umowa kredytowa została wypowiedziana przez pracownika strony powodowej M. N. na podstawie pełnomocnictwa nr (...) z 21 marca 2018 roku. Oświadczenia o wypowiedzeniu zostały doręczone każdemu z pozwanych 10 grudnia 2018 roku.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w ostatecznym wezwaniu do zapłaty z 29 stycznia 2019 roku Bank domagał się od pozwanych zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia wezwania kwoty 113.844,66 zł tytułem należności kapitałowej, kwoty 7.695,91 zł tytułem odsetek umownych, kwoty 115,10 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej oraz kwoty 11,69 zł i 4,20 zł tytułem kosztów i opłat za czynności.

Dłużnicy w wyżej określonym terminie, jak też do chwili obecnej, nie uregulowali powyższego zadłużenia.

Według stanu na dzień 18 marca 2019 roku pozwani byli zobowiązani zapłacić (...) Bank S.A. kwotę 123.221,11 zł., na którą składały się: kwota 113.844,66 zł tytułem niespłaconego kapitału, kwota 7.695,91 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 10,00% od dnia 20 sierpnia 2018 roku do dnia 29 stycznia 2019 roku, kwota 1.664,65 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10,00% od dnia 20 sierpnia 2018 roku do dnia 18 marca 2019 roku, kwota 15,89 zł tytułem opłat za czynności Banku, a także dalsze należne odsetki umowne - od kwoty kapitału. które na dzień sporządzenia wyciągu wynosiły 10,00%.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał, że umowa kredytu konsolidacyjnego zawarta przez strony w dniu 12 września 2014 roku spełniała wymogi umowy kredytowej (art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego), a okoliczności niniejszej sprawy (w tym zawarcie przedmiotowej umowy, dwukrotna zmiana jej postanowień, niedotrzymanie przez pozwanych postanowień umowy, doręczenie pozwany wypowiedzenia umowy kredytowej) nie były sporne.

Wprawdzie pozwani w toku postępowania kwestionowali skuteczność tych wypowiedzeń, twierdząc, że dokonała ich osoba do tego nieumocowana, niemniej jednak Bank temu zaprzeczył, wykazując jednocześnie, że jego pracownik M. N. działała zgodnie z udzielonym jej pełnomocnictwem. Sąd nie podzielił również stanowiska pozwanych, że klauzula umowna przewidująca obowiązek zapłaty opłaty operacyjnej oraz odsetek w takiej wysokości stanowi niedozwoloną klauzulę umowną.

Wskazał ponadto, że kwota 15,89 zł naliczona tytułem opłat i prowizji jest niewygórowana w świetle postanowień § 6 tejże umowy. Stwierdził, że powód był uprawniony do wypowiedzenia pozwany rzeczony umowy i domagania się od nich zapłaty całego zadłużenia. Przedkładając umowę kredytową, aneksy do umowy, wyciąg z ksiąg bankowych powoda, dokumentujący stan zadłużenia na dzień 18 marca 2019 roku oraz zestawienie należności i spłat kredytu za okres od 15 września 2014 roku do 21 stycznia 2019 roku, powód udowodnił bowiem wysokość dochodzonego roszczenia, a pozwani nie kwestionowali prawdziwości tych dokumentów. Nie sprecyzowali również zarzutów odnośnie wysokości zadłużenia wskazanej przez powoda, ani nie wykazali, by spłacili żądaną przez powodowy Bank kwotę chociażby w części. Uznając przy tym, że powód był uprawniony do żądania odsetek za czas opóźnienia (art.

481 § 1 k.c.), a także odsetek umownych i opłat za czynności Banku, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości zgłoszone w sprawie żądanie. Sąd Okręgowy nie uwzględnił żądania pozwanych rozłożenia należności na raty, gdyż pozwani, którzy nie stawili się na termin rozprawy, nie wykazali zaistnienia przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zarzucając :

- naruszenie art. 89 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy w sytuacji, gdy pozwanego nie reprezentował profesjonalny pełnomocnik w momencie kiedy strona pozwana wносиła o ustanowienie pełnomocnika z uwagi na swoją nieporadność życiową.

W przypadku gdyby sąd nie podzielił zarzutu nieważności postępowania zarzucili naruszenie :

- art. 100 k.p.c. przez jego bezzasadne zastosowanie i naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie,

- art. 194 k.p.c. poprzez brak wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego, strona pozwana nie wiedziała że jej obecność w toku postępowania była niezbędna;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie niekompletnej i wyrywkowej oceny materiału dowodowego, naruszającej zasadę równego traktowania stron procesu, oceny materiału dowodowego przez pominięcie w ocenie materiału dowodowego zeznań pozwanej, co doprowadziło do wadliwego ustalenia treści stosunku prawnego wiążącego strony;

- art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu dokonanych wpłat przez pozwaną;

- art. 320 k.p.c. przez nieodroczenie terminu spełnienia świadczenia w momencie kiedy pozwana prosiła o rozłożenie świadczenia na raty;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu ustnym wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej, co skutkowało brakiem możliwości dokonania kontroli instancyjnej wyroku ;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa.

Wskazując na powyższe zarzuty, domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

Ponadto wnieśli o zwolnienie ich od opłaty od apelacji oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanych oraz zasądzenie od nich solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do postawionego w apelacji zarzutu pozbawienia pozwanych możliwości obrony swoich praw. Skarżący próbują wykazać, że Sąd Okręgowy pozbawił ich prawa do obrony przez oddalenie ich wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, zgłoszonego przed Sądem I instancji.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu, wyjaśnić trzeba, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego przewidziane w art. 379 pkt. 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub uchybień strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, a skutki tych wadliwości i uchybień nie mogły być usunięte na następnej rozprawie przed wydaniem wyroku w danej instancji. Chodzi zatem o rzeczywiste pozbawienie możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu (zob. wyrok SN z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 350/16, i postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 590/17).

W niniejszej sprawie taka sytuacja niewątpliwie nie wystąpiła. Rozważając przesłankę nieważności postępowania z powodu pozbawienia skarżących możliwości obrony swoich praw w wyniku nieuwzględnienia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, należy wskazać, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż w zasadzie odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie powoduje nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt. 5 k.p.c., bowiem zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględnia taki wniosek tylko wtedy, gdy uzna udział pełnomocnika za potrzebny. Taka odmowa tylko wyjątkowo może stanowić przyczynę nieważności postępowania na skutek naruszenia prawa strony do obrony jej praw. Ma to miejsce na ogół wówczas, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (zob. np. wyroki SN: z dnia 2 marca 2005 r., III CSK 533/04, z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, niepubl, z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12, i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 14/17, postanowienia SN: z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 787/00, i z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15). Niekiedy przyjmuje się też, że do pozbawienia możliwości obrony praw strony na skutek odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu dochodzi tylko w przypadkach oczywiście wadliwej oceny zdolności poznawczych, intelektualnych i komunikacyjnych strony, która jest tak dalece nieporadna, że jej osobiste uczestnictwo i obrona interesów w postępowaniu jest jedynie formalnym pozorem (zob. postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 167/13). W judykaturze wskazuje się także, że choroba lub inna ułomność psychiczna strony sama przez się nie powoduje nieważności postępowania z powodu niemożności obrony przez stronę swych praw (zob. postanowienie SN z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 38/04; wyroki SN: z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, i z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09). Nieważność taka zachodzi wtedy, gdy strona, której odmówiono ustanowienia pełnomocnika z urzędu, ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym (zob. wyroki SN: z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12, i z dnia 20 października 2016 r., II CSK 72/16; postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15).

Podzielając to stanowisko i odnosząc je do okoliczności sprawy należy stwierdzić, że nie zachodziła wyżej wskazana przesłanka uzasadniająca uwzględnienie wniosku pozwanych o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a więc aby w wyniku nieustanowienia takiego pełnomocnika skarżący zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw w postępowaniu przed Sądem I instancji. Nie można również uznać, że rozpoznanie wniosku skarżących o ustanowienie pełnomocnika z urzędu przez Sąd I instancji postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2019 roku (k. 55), nie odpowiadało wymaganiom art. 117 § 5 k.p.c. Godzi się zauważyć, że jego ustanowienie leży w uprawnieniach sądu, który musi to uznać za potrzebne (art. 117 § 5 k.p.c.). Możliwość ta wynika przede wszystkim z oceny zakresu czynności czy też zakresu skutecznej obrony, której strona została pozbawiona w następstwie nieustanowienia pełnomocnika. W przedmiotowej sprawie z uwagi na pasywną postawę pozwanych trudno dostrzec materię dowodową, która mogłaby być zaprezentowana dopiero po ustanowieniu pełnomocnika z urzędu. W konsekwencji prawo do obrony nie zostało w żaden sposób naruszone przez to, że nie działał w imieniu skarżących pełnomocnik ustanowiony z urzędu.

Wprawdzie wniosek ten został uwzględniony przez Sąd Apelacyjny, który postanowieniem z dnia 10 grudnia 2019 roku ustanowił pozwany pełnomocnika z urzędu, niemniej jednak zadecydowała o tym jedna okoliczność, a mianowicie,

podnoszony przez nich w apelacji fakt, że A. S. (1) nie potrafi czytać ani pisać. Powyższe skłoniło Sąd Odwoławczy do uwzględnienia wniosku apelujących i ustanowienia pełnomocnika z urzędu celem reprezentacji pozwanych w postępowaniu apelacyjnym. Jednakże ustanowiony z urzędu pełnomocnik nie wykazał powyższej okoliczności i nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywać by mogły, że A. S. (1) jest w istocie osobą o niskiej alfabetyzacji czy też, że nie rozumie pewnych kwestii związanych z zawarciem przedmiotowej umowy lub swoim udziałem w procesie. W konsekwencji, okoliczność ta nie mogła również, tylko z tej przyczyny (nieporadności strony) podważyć istnienia całego węzła obligacyjnego łączącego strony.

Niezasadne były również pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

Nie doszło bowiem do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Zakres koniecznej treści uzasadnienia określa przepis art. 328 § 2 k.p.c., według którego powinno ono zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie wyroku odzwierciedla i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku, a tym samym pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny.

Całkowicie bezzasadny okazał się również zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c., który to przepis dotyczy oceny dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu jego naruszenia wymaga wskazania przyczyn dyskwalifikujących dokonaną przez sąd ocenę wiarygodności czy mocy dowodowej konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skarżący powinni wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd. Nie wystarcza tutaj przedstawienie własnej oceny dowodów, odmiennej od oceny sądu, ani też własnej wersji stanu faktycznego. Podkreślenia bowiem wymaga, że ocena dowodów jest uprawnieniem sądu orzekającego i jeśli jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, to do jej podważenia nie wystarcza przeciwstawienie jej subiektywnej oceny strony, choćby ta ocena była również logicznie poprawna. Ocena mocy i wiarygodności dowodów może być bowiem skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdy wykaże się, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt I A Ca 456/05, publ. Lex nr 177026). Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie dowodów nie sposób się jednak dopatrzeć.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżących, kompleksowa ocena całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła na zaaprobowanie oceny Sądu I instancji co do zasadności zgłoszonego w sprawie roszczenia. Zaoferowana przez powoda (a niepodważona przez pozwanych) dokumentacja źródłowa nie pozostawiała bowiem jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że strony zawarły umowę kredytu konsolidacyjnego na wskazanych w niej warunkach, zaś wobec braku spłaty zaległych rat, strona powodowa skutecznie wypowiedziała niniejszą umowę, stawiając należność w stan wymagalności.

Przede wszystkim nieuzasadniony okazał się zarzut niewykazania przez powodowy Bank wysokości, jak też istnienia zgłoszonego w sprawie roszczenia. Abstrahując już nawet od tego, że na etapie postępowania prowadzonego przed Sądem I instancji pozwani w żaden sposób nie negowali przedłożonej przez powoda dokumentacji w postaci: wyciągu z ksiąg bankowych (k. 17), umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) datowanej na 12 września 2014 roku (k. 32-34), aneksów do tejże umowy (k.35-38), wystosowanych do każdego z pozwanych wezwań do zapłaty (k. 39-40) i ostatecznych wezwań do zapłaty (k. 47-48), oświadczeń powoda o wypowiedzeniu przedmiotowej umowy wraz z dowodami ich odbioru przez skarżących (k. 43-46) czy wreszcie harmonogramu i zestawienia spłat (k. 24-31), wskazać należy, że również na etapie instancji odwoławczej skarżący nie zgłosili jakichkolwiek konkretnych i umotywowanych zastrzeżeń, odnośnie merytorycznej i formalnej prawidłowości wynikających z tej dokumentacji zapisów. Nie powoływali się również na błędy bądź też nieścisłości w wyliczeniu kwoty objętej żądaniem pozwu. Strona pozwana nie wskazywała też, która z pozycji w niej określona jest nierzetelna czy też wadliwa. Wprawdzie pozwani domagali się ponownego wyliczenia ich spłat, twierdząc, że wyliczenia Banku są nieprawidłowe, jednakże nie zaoferowali przy tym jakiegokolwiek miarodajnego dowodu, potwierdzającego spłatę obciążającego ich zobowiązania w większym - od ujawnionego w sprawie - zakresie. Nie mógł zatem znaleźć akceptacji Sądu Apelacyjnego również

zarzut apelacji co do wybiórczej oceny materiału dowodowego i pominięcia dokonywanych przez nich spłat, skoro takiego materiału skarżący nawet nie zaoferowali. W tych warunkach zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się całkowicie chybiony.

Trudno zgodzić się również ze skarżącymi, jakoby Sąd Okręgowy naruszył art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie świadczenia na raty.

Zaznaczyć w tym miejscu przede wszystkim trzeba, że zastosowanie art. 320 k.p.c. regulującego przywołaną powyżej instytucję postępowania cywilnego, ma charakter wyjątkowy, gdyż może mieć miejsce jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Jak wskazuje się przy tym w orzecznictwie, rozłożenie na raty świadczenia pieniężnego zależy od zaistnienia takiego rodzaju wypadku po stronie dłużnika. Z tego typu sytuacją mamy zaś do czynienia, gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie przez niego świadczenia w sposób jednorazowy w pełnej wysokości i od razu byłoby niemożliwe lub nadmiernie utrudnione. Nadto, zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą dotyczącą tej materii, powinność wykazania okoliczności przemawiających za zastosowaniem powyżej wskazywanego przepisu spoczywa na osobie obowiązanej. Stąd zachodzi konieczność wykazania przez dłużnika, że realnie będzie dysponować środkami, które mimo trudności o których była mowa wyżej, umożliwią wykonanie zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W przeciwnym razie, jeżeli okoliczności sprawy nie wskazują na istnienie po stronie dłużnika woli dobrowolnej spłaty zadłużenia, a jedynie na chęć odłożenia w czasie konieczności wykonania zobowiązania, omawiana norma prawna nie będzie miała zastosowania. Podobna sytuacja zaistnieje w razie braku po stronie pozwanej jakiegokolwiek aktywności w ratalnej spłacie zadłużenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, po ponownym przeanalizowaniu całości okoliczności sprawy, Sąd odwoławczy zgodził się z poglądem Sądu I instancji, że przesłanki rozłożenia zasądzonej należności na raty nie zostały spełnione, i to pomimo bezspornie trudnej sytuacji finansowej pozwanych. Jak już zaznaczono wyżej, zła sytuacja majątkowa dłużnika nie ma jednak tutaj charakteru przesądzającego. Ocena dotycząca zastosowania art. 320 k.p.c. nie może być bowiem oderwana od realnych możliwości wypełnienia zobowiązania przez dłużnika w zmodyfikowanym zakresie, a tym samym od potrzeby ochrony usprawiedliwionego interesu wierzyciela. Wierzyciel winien mieć bowiem pewność, że świadczenie, jakkolwiek odsunięte w czasie, zostanie spełnione w przewidzianym terminie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego apelujący nie dostarczyli przekonujących argumentów za przyjęciem, iż będą w stanie wywiązać się z ratalnej spłaty zobowiązania, niezależnie od ilości i wysokości rat. Jak bowiem wynika ze złożonego przez B. S. oświadczenia o stanie majątkowym, deklaruje ona dochód z gospodarstwa rolnego na poziomie 4.000 zł miesięcznie, który de facto jest jedynym źródłem utrzymania czteroosobowej rodziny, przy czym same raty spłaty kredytów w skali miesiąca wynoszą około 10.000 zł. Trudno w tej sytuacji uznać, że pozwani, nawet przy rozłożeniu płatności na raty, będą w stanie wywiązywać się z zobowiązań na rzecz powoda. Tym bardziej, że od dłuższego czasu pozostawali oni bierni i dotychczas nie podjęli żadnych kroków w celu spłaty zadłużenia.

Nie znajdując więc podstaw do uwzględnienia apelacji na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku (pkt I).

Jako, że strona powodowa nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, a jedynie przez pracownika powodowego Banku, to nieuzasadnionym było obciążenie pozwanych kosztami zastępstwa procesowego z uwzględnieniem stawek wynagrodzenia, przewidzianych w przepisach określających opłaty za czynności radcy prawnego bądź też adwokata.

O wynagrodzeniu pełnomocnika świadczącego pozwanym pomoc prawną z urzędu (pkt II wyroku) Sąd orzekł zaś z mocy § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2019 r. poz. 68), które na podstawie § 4 ust. 3 w/w Rozporządzenia Sąd podwyższył o kwotę podatku od

towarów i usług, wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług i nakazał wypłacić tak skalkulowaną kwotę ze środków Skarbu Państwa.

(...)